

IX Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe

„Po polsku o historii”

dla uczniów kl. IV - VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych
w roku szkolnym 2021/2022



ETAP wojewódzki

26 października 2021 roku

Instrukcja dla osoby czytającej dyktando

Szanowni Państwo!

1. Tekst należy przeczytać trzykrotnie:

a) pierwszy raz – w całości

b) drugi raz wolniej, dyktując po jednym zdaniu, zapowiadając kolejny akapit

➤ każde zdanie wielokrotnie złożone należy podzielić na mniejsze, logiczne części, zgodnie z interpunkcją, a następnie przeczytać to zdanie jeszcze raz w całości

➤ znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane

c) trzeci raz – znów w całości.

2. Łączny czas dyktanda (pisanie dyktanda) nie może przekroczyć 45 minut.

3. Udział w Konkursie ma być dla uczniów przede wszystkim okazją do rozwijania zainteresowań humanistycznych i dociekliwości poznawczej: językowej i historycznej, dlatego zadbajmy o spokój i tonujmy emocje.

Dziękujemy!

Tekst dyktanda dla uczniów SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

Śmiech niekoniecznie wesoły

Krew przelaną na frontach I wojny światowej ludzkość zapragnęła zmyć w zabawie, w kawiarni, w kabaretach. Zwłaszcza dla Polaków były to chwile żywiołowej, nieposkromionej euforii. Wskrzyszona została niepodległa Polska! Niepowtarzalne emocje tego czasu najpełniej wyrażała poezja.

18 dnia niepodległości w Warszawie na Nowym Świecie, w kawiarni Pod Picadorem wystąpiła grupka poetów recytujących swoje wiersze. Cowieczorne spotkania rychło przekształciły się w kabaret literacki, a humorystyczne parafrazy haseł politycznych dostarczały okazji do śmiechu. Wreszcie można było się śmiać i po prostu cieszyć się życiem.

Jakże szybko okazało się, że radość z życia w wolnym kraju jest zagrożona. Gehenna Polaków zapoczątkowana 1 września 1939 r. na dłuższy czas zahamowała także życie kulturalne. Przedwojenni artyści, kabareciarze podzielili los rodaków w okupowanych polskich miastach i na uchodźstwie. Również po zakończeniu wojny nie od razu Polacy mogli cieszyć się wolnością. Życie za żelazną kurtyną było namiastką swobody, a wszechobecna cenzura stała na straży „prawomyślnej” twórczości artystycznej. Jednakże absurdy życia w PRL-u stawały się bodźcem do tworzenia tekstów kabaretowych. Śmiech okazywał się orężem walki z głupotą. Na fali odwilży komunistycznej w październiku 1956 r. pojawiła się legendarna Piwnica pod Baranami. Nieopodal krakowskich Sukiennic, w podziemiach narożnego budynku grupa zapaleńców wymyśliła kabaret. Wśród jego twórców byli studenci, aktorzy, bywalcy klubów jazzowych, późniejsi luminarze polskiej nauki i światowej sławy kompozytorzy oraz piosenkarze. Najważniejszymi filarami nowo powstałego kabaretu byli charyzmatyczny konferansjer Piotr Skrzynecki i malarka Janina Garycka. W odgruzowanych podziemiach pałacu Potockich młodzi ludzie zbudowali świat będący odtrutką na szarą rzeczywistość Polski Ludowej. Powstał kabaret, w którym surrealistyczny humor przeplatał się z urzekającą liryką, gdzie wernisaże, recitale piosenki poetyckiej, popisy sztuki aktorskiej zachwycały publiczność budującą wraz z artystami niepowtarzalną, magiczną atmosferę. Bywanie tu było swoistą nobilitacją nie tylko dla krakowian.

Jak wszystkie kabarety w Polsce toczyła Piwnica pod Baranami ustawiczne boje z cenzurą, ale przetrwała epokę Gomułki, czasy Gierka, a burzliwe lata Solidarności i stanu wojennego otworzyły nowy rozdział piwnicznej historii. Materiałem literackim stawały się wyimki z prasy, dekret o stanie wojennym czy przemówienia Jaruzelskiego. Oprawione muzycznie i zainscenizowane pozwalały ośmieszyć zatrwającą rzeczywistość, a przywołać świat ponadczasowych wartości i wszechobecnej wolności w myśl słów piwnicznej „Dezyderaty”: „Rozwijaj siłę ducha...”.